



**Magiczny
Kraków**

Nadpływa wiosenno-letnia fala kulturalna

2023-04-12

Ja rozumiem, że „w marcu jak w garncu”, a „kwiecieć plecień...”, ale tegorocznej zimy mam już stanowczo dość. Nie, nie będę tu przywoływał haftowanej pracy krakowskiej artystki Moniki Drożyńskiej, której umieszczenie na billboardzie wywołało w 2011 r. głośne kontrowersje, ale w sumie to bardzo bym chciał, żeby już sobie poszła (zima, nie Monika oczywiście).

W ostatnich latach przywykliśmy do tego, że zimy właściwie nie było, a jeśli już się pojawiała, to na tydzień, no i raczej bliżej Świąt Wielkanocnych niż Bożego Narodzenia. W tym roku jej nawrotów było sporo i na dodatek raczej intensywnych. Wczorajszy – piszę felieton 29 marca – atak zimy był jednym z bardziej imponujących, choć po kilku zadymkach śnieżnych niewiele pozostało.

No ale to już – jak wynika z długoterminowych prognoz – ostatni zryw zimy. Możemy zatem cieszyć się wiosną. Dość więc już tego marudzenia.

Wiosna oznacza wysyp atrakcji kulturalnych. Czasem poważniejszych, czasem bardziej ludycznych.

Kwiecień to m.in.: Misteria Paschalia (4–16.04) i Mastercard Off CAMERA 2023 (24.04 – 7.05). W maju kusiły nas będą np. Festiwal Muzyki Filmowej (23–30.05), Pamiętaj z nami (12–13.05), Cracow Art Week KRAKERS (12–19.05), Noc Muzeów (19.05) oraz Krakowski Festiwal Filmowy (28.05–18.06). Czerwiec to m.in.: Wodecki Twist Festiwal (02–04.06), Wielka Parada Smoków (3–4.06), Letnie Brzmienia (30.06–01.07) oraz Festiwal Kultury Żydowskiej (28.06–02.07). W lipcu i sierpniu królował będzie Summer Jazz Festival Kraków (02.07–02.09).

To oczywiście tylko wybrane wydarzenia z już ogłoszonych, a nie natrafiłem jeszcze na terminy tegorocznych edycji np. Festiwalu Teatrów Ulicznych czy Festiwalu Tańców Dworskich (to też zapewne będzie lipiec), które na stałe wpisały się w miejski pejzaż.

Będzie się zatem działo naprawdę dużo i dla każdego!

Dylematy nadmiaru

I za to ten okres w Krakowie bardzo lubię, choć czasem można się pogubić w natłoku konkurujących wydarzeń. Ale lepiej przecież mieć taki właśnie szeroki wybór i dylematy, co wybrać, niż brak wyboru. Przecież wymieniłem tu tylko festiwale, a do nich dodać trzeba także to, czym na co dzień żyje kulturalny Kraków: koncerty, spektakle, wystawy...

4 maja w ICE Kraków wystąpi trio Moździer Danielsson Fresco. W TAURON Kraków Arenie zagrają m.in.: Peter Gabriel (18.05), Iron Maiden (13 i 14.06), Kiss (19.06), Sting (20.07), Depeche Mode (4.08). To znowu tylko wybrane koncerty.

Muzeum Krakowa zaprasza do Pałacu Krzysztofory na wystawę „Włodzimierz Tetmajer. Siła barw i temperamentu”, którą będzie można oglądać od 30.06 do 12.11. To element programu obchodów



**Magiczny
Kraków**

trwającego właśnie Roku Włodzimierza Tetmajera. Od 30.06 Zamek Królewski na Wawelu zaprasza na wystawę „Ekspresja. Lwowska rzeźba rokokowa”. Dzieła Johanna Georga Pinsla będzie można podziwiać na wawelskim wzgórzu do 22.10. To, rzecz jasna, nie wszystkie nowe ekspozycje.

A może do teatru...

A może wybrać się do teatru? Narodowy Stary Teatr kusi „Genialną przyjaciółką” w reżyserii Eweliny Marciniak. To adaptacja popularnej (także w Polsce) serii książek włoskiej pisarki Eleny Ferrante. A może nie widzieliście jeszcze „Jak nie zabiłem swojego ojca” w adaptacji i reżyserii autora głośnej książki pod tym samym tytułem Mateusza Pakuły w Łaźni Nowej? I znowu – w repertuarach krakowskich teatrów znajdziecie o wiele więcej ciekawych spektakli.

Niech najbliższe miesiące będą dla was nie tylko słoneczne i radosne, ale też pełne kultury! Czas zapomnieć o zimie!

*Ryszard Kozik – z urodzenia i zamieszkania nowohucianin, były dziennikarz „Gazety Wyborczej”,
pracownik Muzeum Krakowa*